

Uczelnia na miarę oczekiwań (trójmiasto.pl; 13 Września 2006)

- Ateneum – Szkoła Wyższa w Gdańsku jest młodą, niespełna trzyletnią uczelnią. Jak to się stało, że zajęła tak znaczącą pozycję w regionie pomorskim?

- Posiadamy interesującą ofertę dydaktyczną. Żywo uczestniczymy w prezentacjach naukowych i podejmujemy ciekawe inicjatywy na rzecz środowiska społecznego. Poza tym troszczymy się o swoich absolwentów, o ich dalsze losy zawodowe i rozwojowe. Słowem – jesteśmy uczelnią na miarę współczesnych oczekiwań i dróg perspektyw.

- Co umieściłby Pan na szyldzie promocyjnym uczelni?

- Przede wszystkim informację, że jest to przyjazna uczelnia humanistyczna, dla chętnych poznania rozmaitych warunków rozwoju zawodowego i społecznego człowieka, ucząca kompetencji społecznych na tle zróżnicowania kulturowego, w realiach jednoczącej się Europy.



- Jak dokładnie wygląda oferta edukacyjna uczelni?

- W "Ateneum" prowadzone są studia na pięciu kierunkach: europeistyce, dziennikarstwie i komunikacji społecznej, politologii, naukach o rodzinie oraz pedagogice. W ramach wymienionych kierunków studenci wybierają specjalności. I tak: na europeistyce studiować można bezpieczeństwo europejskie lub integrację europejską; na politologii – politykę socjalno-samorządową lub międzynarodowe stosunki polityczne, na pedagogice – pedagogikę resocjalizacyjną, pedagogikę opiekuńczo-wychowawczą, pedagogikę wczesnoszkolną i logopedię; na naukach o rodzinie – pracę socjalną i opiekuńczą. Na dziennikarstwie i komunikacji społecznej studenci uczą się dziennikarstwa prasowego, radiowego oraz telewizyjnego.

- Co wyróżnia "Ateneum" od innych szkół wyższych?

- Unikalna oferta edukacyjna. Zaliczyłbym do niej "nauki o rodzinie", niezwykle ważny kierunek studiów gwarantujący liczne miejsca pracy. "Ateneum" jest jedyną uczelnią wyższą na północy Polski, posiadającą zgodę ministerstwa na prowadzenie tego kierunku. Drugi, swoiście unikalny, to dziennikarstwo i komunikacja społeczna. Bardzo ciekawa jest też specjalność na europeistyce – bezpieczeństwo europejskie. Na jej absolwentów czekają interesujące miejsca pracy.



- Dobra uczelnia powinna dbać o wszechstronny rozwój studentów...

- Realizowane jest to w różnych formach. Pierwsza z nich to możliwość uczestniczenia studentów w konferencjach naukowych, gdzie rozważane są istotne problemy naszego życia społeczno-politycznego i kulturalnego. Kolejną sprawą jest udział w akcjach na rzecz społeczeństwa, jak choćby "Cichy bohater". Studenci biorą też udział w pracach kół naukowych, np. "Pro voce animalium", gdzie uczą się propagować właściwą postawę do zwierząt. Działalność w kołach naukowych zwykle oparta jest o współpracę z instytucjami regionalnymi. Uczelnię często odwiedzają znani politycy, ludzie kultury i nauki oraz Kościół.

- I na koniec – skąd wzięła się nazwa "Ateneum"?

- Nazwa nawiązuje do Gymnazjum Dantiscanum, a

później Gymnsium Academicum, znanego w XVII i XVIII w. jako Ateneum Gdańskie. Uczelnia cieszyła się uznaniem w całej Europie. Staramy się tę tradycję kontynuować. Zapraszam więc wszystkich zainteresowanych kandydatów do podjęcia studiów w "Ateneum", uczelni młodej ale z tradycjami.

Z prof. dr. hab **Waldemarem Tłokińskim**, rektorem Ateneum, członkiem Prezydium Konferencji Rektorów Zawodowych Szkół Polskich rozmawiał **Mariusz Kurzyk**

Marlena Kurowska, studentka II roku politologii: *Małe grupy umożliwiają studentom lepszy kontakt z wykładowcami. To bardzo ważne, bo sprawia, że w oczach profesorów nie jesteśmy tylko numerami w indeksie.*

Milena Ciszewska, studentka I roku europeistyki: *Dziekanat...to po prostu bajka. Na żadnej uczelni nie spotkałam*

się z taką życzliwością i cierpliwością.

Paweł Gebert, student II roku dziennikarstwa i komunikacji społecznej: *Po zajęciach studenci mogą rozwijać swoje zainteresowania w kołach naukowych, m.in. w "Pro voce animalium", którego jestem członkiem.*

Monika Sidor, studentka II roku dziennikarstwa i komunikacji społecznej: *Cieszę się że podjęłam studia w "Ateneum". Jestem na dziennikarstwie, a w tym zawodzie praktyka i doświadczenie są najważniejsze. Uczelnia dała mi spore możliwości – ćwiczenia z kamerą, zajęcia w radio. Przede wszystkim podoba mi się dobór wykładowców – ludzi, którzy są w mediach i je tworzą. Dużą wagę przywiązuje się do miejsca praktyk – nie tylko umożliwiono mi, ale wręcz nalegano, bym odbyła je we wszystkich mediach. Dla mojego własnego dobra.*

Dagmara Jung, studentka III roku dziennikarstwa i komunikacji społecznej: *Studiuje równocześnie na Uniwersytecie. Obierając kierunek w "Ateneum", nie byłam pewna, co myśleć o uczelni prywatnej. Mile się zaskoczyłam nie tylko poziomem, ale także sposobem prowadzenia zajęć. Mała grupa dała mi możliwość bezpośredniego kontaktu z wykładowcą. A to mile, gdy pamięta twoje imię i widzi postępy jakie dokonałaś.*

Marta Sobczyk, studentka III roku międzynarodowych stosunków politycznych: *Niewątpliwym atutem "Ateneum" jest miejsce. Ulokowana w centrum, nowoczesna uczelnia. Dzięki wykorzystaniu możliwości technicznych zajęcia naprawdę nie są nudne.*